ELFIK JÓZIO

TAM GDZIE WICHER MROŹNY WIEJE,
GDZIE LÓD NIGDY NIE TOPNIEJE,
A RENIFER W ŚNIEGU BRODZI..
STAMTĄD BAJKA TA POCHODZI.

NA BIEGUNIE RZECZ SIĘ DZIAŁA,
W ZASPACH ŚNIEGU WIOSKA STAŁA,
A W TEJ WIOSCE – TO NIE DZIWY
MIESZKAŁ ELFÓW RÓD PRAWDZIWY.

ELFI DZIADEK, ELFI TATA,
ELFI WUJEK I BRAT BRATA,
I W CZERWONYCH ELFICH ŁAPCIACH
MAMA, CÓRKI NO I BABCIA.

KAŻDY ELF MIAŁ SWE ZADANIA,
MNÓSTWO PRAC DO WYKONANIA,
JAK W UKROPIE SIĘ ZWIJAŁY
CZY ELF DUŻY, CZY TEŻ MAŁY.

CZAS NADCHODZIŁ NA PREZENTY
A TO OBOWIĄZEK ŚWIĘTY
BY MIKOŁAJ MIAŁ JE W WORZE,
BEZ NICH W ŚWIAT RUSZYĆ NIE MOŻE.

LECZ BYŁ W RODZIE TYM WYJĄTEK,
MAŁY ŁOBUZ WŚRÓD ELFIĄTEK,
CO SIĘ PRACĄ NIE PRZEMĘCZAŁ,
ZACHOWANIEM SWYM ZADRĘCZAŁ.

MIAŁ DO FIGLI SPAD NIE MAŁY,
WCIĄŻ SIĘ NOWE GO TRZYMAŁY,
CZY WIECZORY TO CZY RANKI
ELF OBMYŚLAŁ NIESPODZIANKI..

BABCI W KAPCIE WŁOŻYŁ JEŻA,
BABCIA OCZOM NIE DOWIERZA
JUŻ SKARPETA W IGŁACH CAŁA
- Z TEGO JÓZIA TO ZAKAŁA!

CIOCIOM ZWIĄZAŁ SZNUROWADŁA,
CIOCIA HELA NA WZNAK PADŁA
NO A ZOSIA NA KOLANA
SPRAWA TO WPROST NIESŁYCHANA!

CZAS PREZENTÓW – TO CZAS PSOTY
JÓZIO BĘDZIE MIAŁ KŁOPOTY
BO ZABAWKI CIĄGLE PSUJE,
TU ODERWIE, TAM ODPRUJE..

TU PRZYKLEI I COŚ DODA
ECH… WYMIENIAĆ WSZYSTKO SZKODA.
DOŚĆ POWIEDZIEĆ, ŻE DLA DZIECI
NIE ZABAWKI TO LECZ ŚMIECI!

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

JÓZIO TAK JE PIĘKNIE SCHOWAŁ,
ŻE NIKT SIĘ NIE ZORIENTOWAŁ,
IŻ W KARTONACH, TORBACH, PAKACH
SĄ PREZENTY CAŁE W BRAKACH.

JEDNAK KTOŚ O ŻARTACH WIEDZIAŁ,
KTOŚ KTO W WIELKICH SANIACH SIEDZIAŁ,
OBSERWOWAŁ JÓZIA BACZNIE,
CZY TEŻ SIĘ POPRAWIAĆ ZACZNIE…?

KIM JEGOMOŚĆ BYŁ SPYTACIE?
WSZYSCY WSZAK GO DOBRZE ZNACIE,
CZY TO CIEPŁE, ZIMNE KRAJE
DZIECIOM W ŚWIĘTA DARY DAJE.

WZIĄŁ WIĘC WIELKI WOREK ŚWIĘTY
RZUCIŁ OKIEM NA PREZENTY
I CHOĆ MOŻE KTOŚ NIE WIERZY,
WSZYSTKO BYŁO JAK NALEŻY.

RUSZYŁ Z RENÓW SWYCH ZAPRZĘGIEM
ZNIKNĄŁ GDZIEŚ ZA WIDNOKRĘGIEM,
BY DAĆ DZIECIOM MOC RADOŚCI
NIECH Z PREZENTEM U NICH GOŚCI..

NO A JÓZIO… DZIWNA SPRAWA,
MIOTA SIĘ TO Z LEWA, Z PRAWA…
- CZY TO UROK? CZY ZAKLĘCIE?
OŚLI OGON MA W PREZENCIE….

ELFY ŚMIEJĄ SIĘ GROMADNIE,
- ŁADNIE CI Z OGONKIEM, ŁADNIE..
CHCIAŁEŚ Z INNYCH WCIĄŻ ŻARTOWAĆ
TERAZ SAM SIĘ BĘDZIESZ CHOWAĆ.

I DOPÓKI DZIONEK TRWAŁ,
JÓZIO OŚLI OGON MIAŁ…
MA GO W GŁOWIE DO TEJ PORY
I DO ŻARTÓW JEST MNIEJ SKORY.

Kasia Sz.

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026